

Sygnatura akt II AKa 187/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Witold Franckiewicz (spr)

Sędziowie: SSA Piotr Kaczmarek

SSA Edyta Gajgał

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Urszuli Piwowarczyk – Strugały

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 r.

sprawy T. M.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w związku z art. 148 § 1 kk, art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 15 lutego 2018 r. sygn. akt III K 394/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego T. M.,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego T. M. w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT,

III. zwalnia oskarżonego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 lutego 2018 roku – sygn.. akt: III K 394/17 orzekł wobec oskarżonego

T. M.:

1. uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 14 maja 2017r. w mieszkaniu przy ul. (...) we W., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia W. M., zadał mu nożem ostro kończystym dwie rany kłute pleców, dwie rany cięte barku lewego, dwie rany kłute jamy brzusznej w tym ranę tętnicy biodrowej wspólnej lewej z aktywnym krwawieniem do jamy brzusznej z wytworzeniem krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej, wstrząs hipowolemiczny - stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną pomoc medyczną;

to czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wzw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 lat pozbawienia wolności,

2. uznał oskarżonego za winnego tego, że: w dniu 14 maja 2017 roku we W., kilkakrotnie uderzył pięścią w twarz pokrzywdzoną E. K., powodując u niej złamanie ściany dolnej prawego oczodołu, obrzęk i krwiaki tkanki podskórnej okolicy ciemieniowej czołowej, obu okołoooczodołowych nosa oraz lewych jarzmowych i policzkowej, a także ranę okolicy potylicznej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni siedmiu,

tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 10 lat pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 14.05.2017r. godz. 17,30 do dnia 20.11.2017r. godz.17:30,

5. na podstawie art. 44 § 2 k.k., art. 230 § 2 k.p.k., art. 192a § 1 k.p.k. orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt V – VIII wyroku),

6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. 1.254,60 zł brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

7. na podstawie art. 624 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca z urzędu – adw. L. S., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 366 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k., które miało istotny wpływ na wynik sprawy polegający na oddaleniu wniosku o dopuszczanie dowodu z opinii uzupełniającej z zakresu psychiatrii celem dokonania pełnych ustaleń w zakresie stanu oskarżonego, w sytuacji gdy złożona do akt sprawy opinia nie uwzględniała wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, tj. faktu jednorazowego zażycia przez oskarżonego tabletki C., podczas gdy z zeznań świadków wynika, że oskarżony nigdy wcześniej nie zażywał tego typu leków, a tym samym nie mógł znać ich działania w połączeniu z alkoholem,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony T. M. działał w ewentualnym zamiarze pozbawienia życia W. M., czym wypełnił znamiona czynu opisanego w art. 148 § 1 k.k. w sytuacji, gdy w działaniu oskarżonego brak było umyślności w postaci zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego, a jego jedynym celem była obrona przed atakiem pokrzywdzonego,

3. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, a polegające na tym, iż Sad orzekający, wydając zaskarżony wyrok, ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegający m.in. na tym, że uznał działanie oskarżonego jako umyślne w zakresie woli spowodowania śmierci pokrzywdzonego, w sytuacji gdy, ani na podstawie ustaleń dotyczących strony przedmiotowej ani podmiotowej nie można dokonać niebudzących wątpliwości ustaleń w tym zakresie,

4. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego, nasuwających się w sprawie wątpliwości dotyczących istnienia u oskarżonego zamiaru popełnienia zbrodni zabójstwa,

5. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, a to m.in. niebudzącego wątpliwości ustalenia momentu powstania u oskarżonego zamiaru popełnienia zbrodni zabójstwa,

6. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 424 k.p.k. poprzez niewskazanie jakie fakty Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów

przeciwnych, a to odnośnie ustalenia w działaniu oskarżonego zamiaru pozbawienia życia lub też wykluczenia zamiaru popełnienia przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

7. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej;

wnosząc :

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że działanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu adekwatnej kary oraz orzeczenie odpowiedniej kary łącznej.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie została uwzględniona.

1. Odnośnie zarzutu opisanego w pkt 1 apelacji:

Sąd I instancji na rozprawie w dniu 12 lutego 2018 roku (k. 768) oddalił wniosek obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy psychiatrów w celu „ustalenia wpływu zażycia C. przy następczym picciu alkoholu na poczytalność oskarżonego, czy mogło dojść do upojenia patologicznego” (cytat z wniosku obrońcy – k. 768).

Stanowisko Sądu Okręgowego jest zasadne, gdyż obrońca nie wykazał aby wydana wcześniej opinia była niepełna lub niejasna, a zatem nie zachodziły przesłanki z art. 201 k.p.k. do powołania innych biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd I instancji dysponował bowiem opinią pisemną wydaną przez biegłych lekarzy psychiatrów z dnia 9 lutego 2018 roku (k.762-763), w której biegli stwierdzili m. innymi: „ewentualne przyjęcie przez oskarżonego 1 tabletki C. wraz z następczym picciem alkoholu, nie miały wpływu na zdolność rozumienia przez niego znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, ewentualnie przyjęcie niskiej dawki w/w leku nie może mieć wpływu na jego poczytalność” (k. 763). Powyższe stanowisko podzielił Sąd I instancji, zaś obrońca w apelacji nie wskazał na okoliczności, które czyniłyby taki pogląd za błędny i nieuprawniony. Powyższa kwestia została wyjaśniona w sposób przekonywający i prawidłowy.

2. Odnośnie zarzutów opisanych w punktach 2 – 6 apelacji:

powyższe zarzuty również uznano za niezasadne. Ich istota sprowadzała się do wykazania, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że oskarżony – w odniesieniu do czynu przypisanego w pkt I części dyspozytywnej wyroku – działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia W. M., zamiast przyjęcia, że oskarżony wypełnił jedynie ustawowe znamiona czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Obrońca w uzasadnieniu apelacji przedstawił szereg orzeczeń sądów wydanych w innych sprawach starając się wykazać, że okoliczności podmiotowe i przedmiotowe rozpoznawanej sprawy wskazują na brak zamiaru oskarżonego pozbawienia życia W. M., zarówno bezpośredniego, jak też ewentualnego. Obrońca nie kwestionował faktu zadania wielu ciosów nożem pokrzywdzonemu przez oskarżonego, jednakże prezentował wersję działania oskarżonego, przekraczającego granice obrony koniecznej wobec postawy pokrzywdzonego przed ugodzeniem go nożem przez oskarżonego.

Odnosząc się do powyższych zarzutów, należy stwierdzić, że ustalenia przebiegu zdarzenia, dokonane przez Sąd I instancji, uznać należy za prawidłowe. Okoliczności wątpliwe tenże Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonego. Wyrazem tego jest przypisanie oskarżonemu działania w postaci zamiaru ewentualnego pozbawienia życia W. M., nie zaś w zamiarze bezpośrednim, a także – zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. – tenże Sąd przyjął, że „w momencie, gdy T. M. wszedł do pokoju, W. M. zaatakował go od tyłu i zaczął go dusić. Oskarżony uwolnił się z uchwytu i doszło między nimi do wymiany ciosów. W pewnym momencie oskarżony zauważył na parapecie swój nóż wędkarski. Chwycił go i uderzył nim W. M. w prawą część jego ciała, ale pokrzywdzony nadal chciał się z nim bić. Wobec tego zadał mu kolejne uderzenia nożem w okolice tułowia i jam brzusznej ...” (cytat ze str. 4 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zważyć należy, że obrońca oskarżonego nie zarzucił w podstawach odwoławczych, że Sąd I instancji nie przyjął, że oskarżony działał w ramach obrony koniecznej lub przekroczył jej granice. Niemniej taką wersję należało także rozważyć. Treść uzasadnienia wyroku (w formie pisemnej) przekonuje, że całościowa wersja oskarżonego była przedmiotem rozważań Sądu I instancji, dokonującego oceny zebranego materiału dowodowego. Tenże Sąd wyraźnie wskazał, że „ustalając przebieg zdarzenia, Sąd oparł się w znacznej mierze na wyjaśnieniach oskarżonego, opiniach specjalistycznych oraz częściowo na zeznaniach świadków i dokumentacji (str. 8 pisemnego uzasadnienia wyroku). Z dalszych rozważań Sądu I instancji wynika (str. 9-10 cyt. uzasadnienia), że Sąd miał wątpliwości jedynie w zakresie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego co do tego, czy rzeczywiście został on zaatakowany przez pokrzywdzonego W. M.. Sąd wskazał, że w tym zakresie dysponował jedynym dowodem wskazującym na zajście pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym jakim były wyjaśnienia oskarżonego. Wątpliwości Sądu I instancji, że takie zdarzenie miało miejsce, wynikały z tego, że na ciele oskarżonego nie ujawniono śladów powstałych w wyniku ataku na jego osobę, w tym śladów świadczących o jego pobiciu lub duszeniu. Także wersji tej nie potwierdził żaden ze świadków. Wobec braku odmiennych dowodów, Sąd przyjął, że „nie znalazł bowiem powodu do uznania, że wersja oskarżonego jest w tej części nieprawdziwa” (str. 10 pisemnego uzasadnienia wyroku), stosując przepis art. 5 § 2 k.p.k.

Niemniej jednak, w sytuacji takich ustaleń, zasadnie Sąd Okręgowy ocenił, że „nie można wykluczyć, że W. M. nie próbował w ten sposób uspokoić oskarżonego, który uprzednio uderzył D. S. i pobił E. K.” (str. 10 cyt. uzasadnienia). Powyższe stwierdzenie zawierające podwójną negację – w kontekście dalszej oceny Sądu – należy ocenić jako nieprawidłowe. Z dalszych rozważań Sądu wynika, że nie można wykluczyć, że W. M. próbował uspokoić oskarżonego, wobec jego wcześniejszej agresji w stosunku do D. S. i E. K..

Z ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że oskarżony wykazywał agresję wobec trzech osób, zaś pobicie dwóch osób, w tym ostatnie dotkliwe pobicie E. K. poprzedzało zachowanie pokrzywdzonego wobec oskarżonego. Pokrzywdzony chwycił oskarżonego od tyłu, co stanowiło próbę przeciwdziałania dalszej agresji oskarżonego, wobec kolejnej osoby. Brak jest jakichkolwiek dowodów, które wskazywałyby na to, że pokrzywdzony miał zamiar pobić oskarżonego, który posiadał przewagę nad innymi, był od nich najsilniejszy. Ponadto pokrzywdzony nie miał motywu aby tak uczynić. Działanie pokrzywdzonego nie stanowiło zamachu bezprawnego wobec oskarżonego. Reakcja oskarżonego polegająca na wielokrotnym użyciu noża nastąpiła, gdy nie był on w jakikolwiek sposób ograniczony ruchowo przez pokrzywdzonego, w tym czasie nie był przez niego przytrzymywany, ani atakowany. O tym, że zamach pokrzywdzonego wobec oskarżonego nie nastąpił, przekonuje także to, że ciosy zostały zadane, gdy oskarżony wziął nóż z parapetu i zadał kolejne ciosy w chwili, gdy pokrzywdzony był odwrócony do niego tyłem. Wówczas pokrzywdzony nie atakował oskarżonego. Zachowanie pokrzywdzonego należy postrzegać w kontekście wcześniejszej agresji oskarżonego wobec dwóch osób, zaś stopień agresji był wysoki, w miarę upływu czasu wzrastał wobec innych osób. Podawane przez oskarżonego fragmenty zdarzenia stanowią wybiórcze relacjonowanie faktów korzystnych dla oskarżonego i zatajanie okoliczności niekorzystnych. Wobec okoliczności obciążających oskarżonego i dla niego niekorzystnych, oskarżony wyjaśniał, iż ich nie pamięta, takich jak ilość i lokalizacja zadanych ciosów nożem pokrzywdzonemu.

Wersja działania oskarżonego w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym, skoro wykluczone zostało działanie oskarżonego w warunkach obrony koniecznej.

Obrońca oskarżonego, nie kwestionując przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., podniósł, że nie miał on zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego w postaci przewidywania i godzenia się na śmierć pokrzywdzonego.

Zarzut obrońcy nie został uwzględniony. Sąd Okręgowy na str. 16-19 pisemnego uzasadnienia wyroku przedstawił okoliczności podmiotowe i przedmiotowe czynu oskarżonego, opisanego w pkt I części dyspozytywnej wyroku, które w ocenie tegoż Sądu dawały podstawę do przyjęcia, iż oskarżony czynem swoim wyczerpał ustawowe znamiona także z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji.

Niewątpliwie istotnego znaczenia dla przyjęcia zamiaru przestępczego oskarżonego nabiera prawidłowe ustalenie sposobu jego działania. Oskarżony posługiwał się nożem, zadał nim co najmniej sześć uderzeń, w tym w tułów, okolice jamy brzusznej, w plecy, a gdy pokrzywdzony leżał na podłodze, oskarżony zadał mu kolejny cios nożem w okolice jamy brzusznej oraz kilkakrotnie kopnął go w głowę. Biegły lekarz sądowy M. W. na rozprawie zeznał (k. 767), że siła ciosów była „co najmniej znaczna”. Stopień agresji oskarżonego był wysoki, zaś oskarżony nie zaprzestał swojego działania nawet wówczas, gdy pokrzywdzony po zadaniu mu ciosów leżał na podłodze. Użycie niebezpiecznego przedmiotu, siła ciosów, ich ilość, miejsce zadania uderzeń w istotne dla życia człowieka części ciała, stopień agresji, przekonują, że oskarżony godził się, iż spowoduje skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego. Za tym przemawia również to, że stosunek oskarżonego do pokrzywdzonego był wrogi, skoro wcześniej dochodziło między nimi do konfliktów. Z wyjaśnień oskarżonego wynika wprost, że skutek jego działania był mu obojętny.

W świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, także w zakresie zamiaru oskarżonego, apelacja okazała się niezasadna. Ocena prawna czynu oskarżonego (pkt I) dokonana przez Sąd I instancji jest właściwa, gdyż czyn ten wyczerpuje ustawowe znamiona przestępstw stanowiących podstawę skazania oskarżonego. Za prawidłową też należy uznać podstawę wymiaru kary oskarżonemu.

3. *Odnośnie zarzutu opisanego w pkt 7 apelacji, tj. rażącej niewspółmierności kary* – zarzut okazał się niezasadny.

Sąd I instancji na str. 21-22 pisemnego uzasadnienia wyroku wymienił okoliczności obciążające oraz łagodzące, które uwzględnił wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe oraz karę łączną pozbawienia wolności.

Z przytoczonych tamże stwierdzeń wynika, że oskarżony uprzednio wchodził w kolizję z prawem (k. 111), zaś aktualnie odbywa karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 20.08.2015 r. – sygn.. akt: VI K 276/15 za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 281 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. (k. 155). Koniec kary: 19.05.2019 r. (k. 536). Wynika z tego, że wcześniej stosowane kary, także przy zastosowaniu warunkowego zawieszenia ich wykonania, nie odniosły zamierzonego celu w zakresie wdrożenia oskarżonego do obowiązującego porządku prawnego. Oskarżony jest osobą agresywną, zwłaszcza znajdując się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Jego prawidłowa resocjalizacja winna przebiegać w warunkach dłuższej izolacji, stąd należało zaakceptować wysokość wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ich złagodzenia, zaś apelacja nie podważyła zasadności stanowiska Sądu I instancji.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego znajduje uzasadnienie w art. 29 ust. 1 ustawy – prawo o adwokaturze i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Apelacyjny zwolnił go od kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

SSA Piotr Kaczmarek SSA Witold Franckiewicz SSA Edyta Gajgał